

Sygn. akt VII U 144/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Jarząbek

Protokolant: Aneta Rapacka

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2016 r. w Warszawie

sprawy M. B. i A. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania M. B. i A. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 12 grudnia 2014 roku, znak: (...)

- oddala odwołanie.

Sygn. akt VII U 144/15

UZASADNIENIE

W dniu 21 stycznia 2015 r. **A. S.** złożyła za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W. odwołanie od decyzji ww. organu rentowego z dnia 12 grudnia 2014 r. nr (...), na mocy której organ ten stwierdził, że M. B. od 1 sierpnia 2014 r. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu. Odwołująca zaskarżyła ww. decyzję w całości, zarzucając organowi rentowemu niewyjaśnienie istniejącego stanu faktycznego i wniosła o jej uchylenie oraz rozstrzygnięcie co do istoty sprawy.

W uzasadnieniu odwołania A. S. podniosła, że skarżona decyzja organu rentowego jest wadliwa i powinna być uchylona. W ocenie odwołującej organ rentowy błędnie stwierdził, że M. B. jako jej pracownik nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom. Zdaniem odwołującej decyzja organu rentowego opiera się na błędnie ustalonym faktycznym, gdyż M. B. była i wciąż jest jej pracownikiem, wykonywała pracę w siedzibie jej firmy w W. przy ul. (...) polegającej na wprowadzaniu dokumentów księgowych do systemu księgowego oraz prace zlecone przez odwołującą, co oznacza, że zawarta między nimi umowa o pracę nie była pozorna.

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 27 stycznia 2015 r. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.** wniosł o oddalenie odwołania na podstawie

art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie organ rentowy stwierdził, że w toku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego w sprawie ustalenia prawidłowości zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz podstaw wymiaru składek na te ubezpieczenia M. B. ustalił, że ubezpieczona została zatrudniona na stanowisku pomocy księgowej z wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 1.680,00 zł, a po upływie miesiąca od dnia zgłoszenia powstała pierwsza niezdolność do pracy z powodu choroby, przypadająca na okres ciąży. W toku postępowania wyjaśniającego płatnik składek przedstawił jedynie dokumenty kadrowo-płacowe, zatem w ocenie organu rentowego nie przedstawił żadnych dowodów i dokumentów świadczących o faktycznym wykonywaniu pracy. Organ rentowy zwrócił również uwagę, że ubezpieczona nie była upoważniona do podpisywania żadnych dokumentów, a płatnik składek wskazał tylko jedną osobę która mogłaby potwierdzić faktyczne wykonywanie umowy o pracę. Ponadto organ rentowy zaznaczył, że na miejsce M. B. nie został zatrudniony inny pracownik. Z tych przyczyn Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał, że przedłożone przez płatnika składek dokumenty stanowiły jedynie środek działania stron, które przez zawartą umowę o pracę dążyły do obejścia przepisów prawa w celu uzyskania przez M. B. świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W dniu 10 lutym 2015 r. odwołanie od powyższej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wniosła również zainteresowana **M. B.**

Uzasadniając swoje stanowisko zainteresowana wskazała, że skarżona decyzja jest dla niej wysoce krzywdząca, a argumenty organu rentowego wymienione w jej uzasadnieniu stanowią jedynie domniemania, a nie fakty. Zainteresowana zaznaczyła, że krótkotrwały okres pracy nie zależał bezpośrednio od jej osoby, lecz od jej stanu zdrowia, który uniemożliwiał dalsze wykonywanie obowiązków. Ponadto zainteresowana wskazała również, że zakres obowiązków nie został spisany, gdyż wykonywała polecenia szefowej zlecane jej każdego dnia, i nie została upoważniona do podpisywania jakichkolwiek dokumentów ze względu na wagę zawartych w nich treści.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. S. prowadzi od dnia 18 lipca 2011 r. działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w W., w ramach której świadczy usługi w zakresie działalności rachunkowo-księgowej oraz doradztwa podatkowego. Odwołująca prowadzi swoją działalność osobiście, wcześniej, t. j. do zawarcia spornej umowy, nie zatrudniała pracowników na podstawie umowy o pracę (wydruk z C. k. 69 a.r.).

W styczniu 2014 r. J. S., małżonek odwołującej, rozpoczął prowadzenie własnej działalności gospodarczej z zakresu księgowości. Wtedy też małżonkowie postanowili poszukać kogoś do pomocy dla A. S. przy prowadzeniu przez nią działalności gospodarczej. Zależało im na osobie godnej zaufania, gdyż działalność gospodarcza była przez nich prowadzona w domu, w związku z czym poszukiwania rozpoczęły od znajomych (zeznania świadka J. S. k. 45 a.s.).

P. B., brat zainteresowanej, znał J. S. od 2010 r., od tamtego czasu wspólnie uczęszczali do tej samej siłowni. J. S. powiedział P. B. o tym, że szuka osoby do pracy jako pomocnik księgowej dla małżonki. Podczas tej rozmowy P. B. polecił mu swoją siostrę, M. B., wskazując że jest pracowita. Odwołująca oraz jej małżonek zdecydowali się na spotkanie z zainteresowaną (zeznania świadków: J. S. k. 45-46 a.s., P. B. k. 78 a.s.).

M. B. posiada wykształcenie średnie. W związku z podjęciem studiów zaocznych na kierunku zarządzanie zainteresowana w marcu 2013 r. przeprowadziła się do W.. Początkowo mieszkała u swojej siostry, następnie u brata w mieszkaniu przy ul. (...) w W. (dowód z przesłuchania odwołującej k. 44-45 a.s. oraz zainteresowanej k. 79 a.s.).

W kwietniu 2014 r. M. B. dowiedziała się, że jest w ciąży (dowód z przesłuchania odwołującej oraz zainteresowanej k. 43-44 a.s., k. 79 a.s.).

W dniach od 18 do 21 maja 2014 r. zainteresowana była hospitalizowana na Oddziale Ginekologiczno-Położniczym Szpitala (...) z podejrzeniem ciąży pozamacicznej. Po przeprowadzeniu badań oraz obserwacji zainteresowana została

wypisana z rozpoznaniem: poronienie zagrażające. Zalecono jej oszczędzający tryb życia (opinia biegłej ginekolog z 17.09.2015 r. k. 86-67 a.s., historia choroby k. 65 a.s.)

W czerwcu 2014 r. M. B. podjęła pracę na cały etat w prowadzonym przez jej siostrę A. T. (1) sklepie o nazwie „(...)” położonym przy ul. (...) w W., za wynagrodzeniem 2.000,00 złotych brutto (zeznania świadka P. B. k. 78 a.s., dowód z przesłuchania zainteresowanej k. 44-45 a.s. i k. 79 a.s.).

W czerwcu 2014 r. zainteresowanej zaczęły doskwierać bole podbrzusza, zostały odnotowane przez lekarza prowadzącego ciążę. Stan bólowy podbrzusza utrzymywał się przez większość trwania ciąży zainteresowanej, która zgłaszała bóleści również podczas wizyt kontrolnych w dniach 10 lipca, 29 sierpnia oraz 5 września 2014 r. (karta leczenia ambulatoryjnego k. 59 a.s., historia choroby k. 54 a.s.).

Po spotkaniu pomiędzy odwołującą i zainteresowaną w lipcu 2014 r. w dniu

1 sierpnia 2014 r. M. B. zawarła z (...) A. S.

z siedzibą w W. umowę o pracę na czas nieokreślony. Zgodnie

z postanowieniami umowy zainteresowana miała pracować na stanowisku pomocy księgowej, na pełen etat, za wynagrodzeniem 1.680,00 złotych brutto miesięcznie.

Praca miała być świadczona w biurze firmy (...) (umowa o pracę z 01.08.2014 r. k. 27 a.r.).

Zainteresowana M. B. poinformowała A. S. o swoim stanie zdrowia około tygodnia po zawarciu umowy o pracę (dowód z przesłuchania odwołującej oraz zainteresowanej k. 41-44 a.s., k. 79-80 a.s.).

M. B. nie miała pisemnie ani ustnie wyznaczonego zakresu obowiązków, lecz miała wykonywać zadania zlecone jej przez odwołującą w poszczególnych dniach pracy (dowód z przesłuchania odwołującej oraz zainteresowanej k. 41-44 a.s., k. 79-80 a.s.).

Podczas wizyty kontrolnej w dniu 5 września 2014 r. zainteresowanej wystawiono zwolnienie lekarskie do 31 października 2014 r. i podkreślono konieczność prowadzenia oszczędzającego trybu życia. Z kolei podczas wizyt kontrolnych w dniach 10 i 31 października potwierdzono utrzymujący się stan bólowy podbrzusza a ponadto stwierdzono zbyt małą wielkość płodu w stosunku do wieku płodowego, w związku z czym zwolnienie lekarskie zostało przedłużone do 4 stycznia 2015 r. Dolegliwości bólowe zainteresowanej utrzymywały się przez cały ten okres aż do dnia porodu (karta leczenia ambulatoryjnego k. 59 a.s., historia choroby k. 54 a.s., opinia biegłej ginekolog z 17.09.2015 r. k. 86-67 a.s.).

W ocenie biegłej sądowej specjalisty z zakresu ginekologii i położnictwa dr n. med. E. P. zainteresowana ze względu na zagrożenie ciąży poronieniem we wczesnym jej okresie, a następnie występowanie okresowych, ale częstych bólów w podbrzuszu oraz wzmożonego napięcia mięśnia macicy, co wymagało przyjmowania leków rozkurczowych, a następnie stało się powodem orzeczenia długotrwałej niezdolności do pracy M. B. nie była zdolna podjąć pracy od 1 sierpnia 2014 r. (opinia biegłej ginekolog z 17.09.2015 r. k. 86-67 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, w skład którego wchodziły dowody z dokumentów, dowody z zeznań świadków J. S. i P. B., dowody z przesłuchania stron odwołującej A. S. i zainteresowanej M. B., a także dowód z opinii biegłej sądowej ginekolog-położnik dr n. med. E. P..

Dokumenty załączone do akt sprawy obejmowały akta organu rentowego oraz znajdujące się w nich dokumenty przedłożone przez stronę odwołującą się, jak również dokumentację medyczną M. B.. Dokumenty załączone do akt sprawy nie były kwestionowane przez strony postępowania, wobec czego Sąd uznał je za wiarygodne.

Sąd ocenił zeznania świadków J. S. oraz P. B. jako wiarygodne w zakresie, w jakim świadkowie ci mieli wiedzę na temat wzajemnych kontaktów oraz polecenia A. S. zainteresowanej jako pracownicy do pomocy w sprawach księgowych.

Ponadto Sąd dał wiarę zeznaniom P. B. w zakresie zatrudnienia M. B. w sklepie prowadzonym przez A. T. (1) w czerwcu 2014 r., gdyż zeznania te korespondowały z zeznaniami zainteresowanej. W pozostałym zakresie Sąd uznał zeznania świadków za mało istotne z perspektywy istoty sporu niniejszej sprawy. Świadkowie nie mieli bowiem wiedzy w zakresie faktycznego świadczenia pracy przez zainteresowaną na rzecz odwołującej, w szczególności co do okoliczności takich jak godziny pracy czy też zakres wykonywanych obowiązków.

Informacje podane przez A. S. oraz M. B. podczas rozprawy przeprowadzonej w dniu 11 czerwca 2015 r. zostały przez nie potwierdzone w toku przeprowadzania dowodu z przesłuchania stron na rozprawie w dniu 10 września 2015 r., wobec czego informacje te zostały uznane przez Sąd jako wskazany wyżej dowód. Efektem powyższego było dokonanie przez Sąd analizy tych informacji wraz z dowodem z przesłuchania stron z perspektywy ich waloru dowodowego.

Oceniając wartość dowodową zeznań odwołującej oraz zainteresowanej Sąd podkreśla, iż nie dał wiary zeznaniom tych osób w zakresie, w jakim osoby te wskazywały na faktyczne świadczenie pracy przez M. B. na rzecz A. S., gdyż okoliczności te nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Co prawda zgodnie z art. 473 § 1 k.p.c. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i z przesłuchania stron, jednakże zaznaczenia wymaga, że ograniczenia w zakresie dowodu z przesłuchania strony dotyczą przede wszystkim hipotezy przepisu art. 299 k.p.c., a więc możliwość przesłuchania strony jedynie w przypadku stwierdzenia wciąż istniejących niewyjaśnionych faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, mimo wyczerpania środków dowodowych lub w ich braku, jednakże przepis ten nie ma wpływu na zasadę swobodnej oceny dowodów w myśl art. 233 k.p.c., która ma charakter nadrzędny w postępowaniu dowodowym i stanowi superfluum niezależnie od odrębności poszczególnych postępowań przewidzianych w Kodeksie postępowania cywilnego. W efekcie powyższego Sąd zachował powściągliwość przy ocenie waloru dowodowego zeznań stron w zakresie, w jakim zeznania te opisywały okoliczności bezpośrednio dotyczące istoty sporu w niniejszej sprawie. Nie ma bowiem wątpliwości, że strony mają ścisły interes w konkretnym rozstrzygnięciu sprawy, co prowadzi do wniosku, iż nie sposób brać za podstawę rozstrzygnięcia zeznań i oświadczeń stron niepotwierdzonych przez inne dowody.

Taka też sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie: ani bowiem świadkowie, ani zebrane w sprawie dokumenty nie potwierdzały zeznań stron w zakresie ich twierdzeń o faktycznym świadczeniu pracy przez M. B.. Tymczasem same zeznania stron w tym zakresie nie dostarczyły również informacji pozwalających ustalić ponad wszelką wątpliwość, że praca rzeczywiście była przez ubezpieczoną wykonywana, gdyż zeznaniom tym brakowało szczegółowości choćby co do zakresu obowiązków zainteresowanej, charakteru poleceń, rodzaju dokumentów z jakimi zainteresowana miała do czynienia, godzenia pracy u odwołującej z pracą w sklepie siostry itp. W efekcie powyższego Sąd nie uznał zeznań stron w tym zakresie za wiarygodne. Pozostałym zeznaniom udzielonym przez strony Sąd dał wiarę, gdyż korespondowały z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie.

Sąd podzielił wnioski opinii powołanej w sprawie biegłej sądowej ginekolog w zakresie zdolności zainteresowanej do świadczenia pracy od dnia 1 sierpnia 2014 r. W ocenie Sądu sformułowany przez biegłą wniosek wynikał bowiem z dokładnej i rzetelnej analizy załączonych do akt sprawy dokumentów medycznych M. B. przeprowadzonej w oparciu o niekwestionowany w sprawie autorytet wiedzy oraz doświadczenia posiadanego przez biegłą. Sąd miał również na uwadze fakt, że strony postępowania, w szczególności strona zainteresowana oraz odwołująca, nie wnosiły zastrzeżeń co do wniosków opinii czy też sposobu jej sporządzenia. Z tych też względów Sąd rozstrzygając w niniejszej sprawie oparł się na wnioskach poczynionych przez biegłą ginekolog.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie A. S. oraz M. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 12 grudnia 2014 r. nr (...), było niezasadne i podlegało oddaleniu.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego zainicjowanego zgłoszeniem M. B. do ubezpieczeń społecznych, stwierdził skarżoną decyzją z dnia 12 grudnia 2014 r. że M. B. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od 1 sierpnia 2014 r. z tytułu zatrudnienia u A. S. na podstawie umowy o pracę. Uzasadniając swoje stanowisko organ rentowy podkreślił,

że odwołująca nie udowodniła faktycznego świadczenia pracy, co prowadziło do wniosku, iż umowa miała charakter pozorny i została zawarta jedynie w celu uzyskania świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych. Decyzja organu rentowego została zakwestionowana przez stronę odwołującą. Strona odwołująca zarzuciła organowi rentowemu przede wszystkim błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez stwierdzenia, że M. B. nie wykonywała pracy, podczas gdy praca ta była wykonywana. Zarzuty te prowadziły również do zanegowania zasadności decyzji ZUS w zakresie ustaleń pozorności stosunku zawiązanego między A. S. a M. B..

Mając na uwadze powyższe Sąd stwierdził, że spór w niniejszej sprawie koncentrował się wokół ustalenia, czy zainteresowana w sprawie tj. M. B. podlega obowiązkowym i dobrowolnym ubezpieczeniom do których została zgłoszona. Z kolei mając na uwadze stanowiska stron istotą tego sporu było ustalenie,

czy M. B. faktycznie wykonywała pracę w ramach stosunku wiążącego

ją z odwołującą, czy też nie - bowiem wedle stanowiska organu rentowego, odwołująca nawiązała z zainteresowaną stosunek prawny jedynie w celu uzyskania świadczeń pieniężnych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ponieważ A. S. oraz M. B. zawarły między sobą umowę o pracę, podniesiony wyżej zarzut należało uznać za mający podstawę w przepisie art. 83 § 1 k.c. W związku

z powyższym przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy umowa

o pracę zawarta między odwołującą a zainteresowaną w dniu 1 sierpnia 2014 r. stanowiła umowę ważną i skuteczną, czy też, zgodnie z twierdzeniem organu rentowego, umowę tę zawarto jedynie dla pozoru, w związku z czym nie wywołała ona i nie wywołuje skutków w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 1442) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. Natomiast w myśl art. 12 ust. 1 ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Z kolei na podstawie art. 13 pkt 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy

- od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

W przedmiotowej sprawie strony zawarły w dniu 1 sierpnia 2014 r. umowę o pracę na czas nieokreślony, na podstawie której M. B. zatrudniona została na stanowisku pomocy księgowej w pełnym wymiarze czasu pracy. Miała świadczyć pracę w domu odwołującej A. S.. Zakres wykonywanych przez M. B. prac nie został ustalony przez strony w umowie o pracę ani nie został stwierdzony pismem. Zgodnie z twierdzeniami M. B. oraz A. S. w toku wykonywanej pracy M. B. miała wprowadzać do systemu teleinformatycznego faktury, księgować faktury, układać dokumenty i wykonywać inne zleczone przez odwołującą A. S. prace, przy czym M. B. nie była uprawniona do podpisywania żadnych dokumentów. Nadto M. B. w momencie podjęcia zatrudnienia u odwołującej tj. w dniu 1 sierpnia 2014 roku zatrudniona była także w sklepie spożywczym w wymiarze pełnego wymiaru czasu pracy. Jednocześnie, w dniu 5 czerwca 2016 roku M. B. została przyjęta do szpitala, a w trakcie badania kontrolnego zdiagnozowano poronienie zagrażające oraz echo zarodka w jednym z pęcherzyków ciążowych. W trakcie ciąży M. B. wielokrotnie skarżyła się – co zostało

potwierdzone w kartach przebiegu leczenia - na dolegliwości w postaci okresowych aczkolwiek często występujących bólów w podbrzuszu. Zgodnie z zaleceniami lekarzy prowadzących ciążę zalecano jej w szczególności oszczędzający tryb życia. Co więcej, jak wynika z opinii biegłej sądowej z zakresu ginekologii, sporządzonej w niniejszej sprawie, ciąża odwołującej ciąży M. B. była zagrożona we wczesnym jej okresie. Następnie występowały okresowe, ale częste bóle w podbrzuszu i wzmożone napięcie mięśnia macicy, co wymagało przyjmowania leków rozkurczowych a następnie stało się powodem orzeczenia długotrwałej niezdolności do pracy.

Powołana do sporządzenia opinii w niniejszej sprawie biegła sądowa specjalista z zakresu ginekologii i położnictwa sformułowała wniosek, iż odwołująca nie była zdolna podjąć działalności zawodowej w czasie ciąży, w tym również nie mogła podjąć pracy od dnia 1 sierpnia 2014 r. z tego względu, że była niezdolna do pracy. Co więcej, biorąc pod uwagę stan odwołującej, biegła stwierdziła, że M. B. nie była zdolna do wykonywania pracy w pełnym wymiarze pracy na dwóch stanowiskach.

Z tych okoliczności wynika, że zainteresowana co najmniej od maja 2014 r. miała świadomość tego, że jej ciąża przebiega z komplikacjami. W tej sytuacji trudno uznać za logiczne i wiarygodne, aby będąc w stanie zagrożonej ciąży i odczuwając niepokojące bóle, zainteresowana od czerwca 2014 r. świadcząca pracę na rzecz swojej siostry A. T. (2) w ramach prowadzonego przez nią sklepu spożywczego, zawarła kolejną umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy z zamiarem jej wykonywania.

Podkreślić należy, że – jak twierdzi odwołująca – czas pracy M. B. u A. S. nie był z góry ustalony, trudno więc uznać za wiarygodne,

aby kobieta w zagrożonej ciąży podjęła zatrudnienie i wykonywała pracę w wymiarze około 80 godzin tygodniowo tj. średnio 16 godzin dziennie. Wykonywanie pracy

w takim przedziale czasowym, przy uwzględnieniu konieczności dojazdów z jednej pracy do drugiej, niewątpliwie wiąże się z wysiłkiem fizycznym, który w przypadku stanu zdrowia M. B. był przeciwwskazany co najmniej od maja 2014 r., co wynika wprost z dokumentacji medycznej załączonej do akt sprawy.

Skoro więc odwołująca, jak wynika to z dokumentacji medycznej oraz opinii biegłej ginekolog, nie była zdolna do pracy, to ciężar udowodnienia okoliczności,

że jednak tą pracę mimo przeciwwskazań faktycznie świadczyła, spoczywał po jej stronie. Zgodnie bowiem z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przenosząc tą regułę na grunt niniejszej sprawy należy przyjąć, że jeśli strona odwołująca się od decyzji organu rentowego,

w której organ na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał ustaleń niekorzystnych dla odwołującego, zaprzecza twierdzeniom wyrażonym przez ten organ w skarżonej decyzji, to powinna w postępowaniu przed sądem odwoławczym nie tylko podważyć trafność poczynionych w ten sposób ustaleń dotyczących podleganiu ubezpieczeniom społecznym, lecz także wskazać okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których byłoby możliwe wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych ze stanowiskiem strony odwołującej. W skarżonej decyzji organ rentowy podniósł właśnie taką okoliczność, że ze względu na stan zdrowia odwołująca nie była w stanie podjąć kolejnego zatrudnienia. Tymczasem

w niniejszej sprawie odwołująca poza zeznaniami własnym oraz zeznaniami zainteresowanej, a więc osoby, którą zatrudniała, jak również zeznaniami świadków J. S. oraz P. B., którzy są spokrewnieni kolejno z odwołującą oraz z zainteresowaną, nie zaoferowała żadnych innych środków dowodowych na okoliczność wykonywanych w ramach umowy o pracę. Co prawda zgodnie

z art. 473 § 1 k.p.c. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dowodu z przesłuchania stron, nie zmienia to jednak faktu, że strony, jako podmioty zainteresowane rozstrzygnięciem postępowania, cechuje emocjonalne podejście do sprawy, które nie pozostaje bez wpływu na dokonanie obiektywnej oceny i analizy zdarzeń, w związku z czym istnieje zwiększone ryzyko świadomego lub nieświadomego zniekształcenia faktów. Okoliczność ta nie miała jednak znaczenia o tyle, że w ocenie Sądu, nawet gdyby ustalenia w zakresie faktycznego świadczenia pracy przez zainteresowaną na rzecz odwołującej jedynie na zeznaniach stron, to mając na względzie ich treść należy stwierdzić,

że nie prowadziłyby to do ustalenia, iż zainteresowana taką pracą rzeczywiście świadczyła. Z zeznań stron nie wynika bowiem na czym dokładnie praca zainteresowanej miała polegać, ile godzin dziennie była wykonywana, w jaki sposób zainteresowana godziła zatrudnienie u odwołującej z zatrudnieniem u siostry. Zainteresowana mimo wskazywania, że jej praca polegała na układaniu dokumentów lub wprowadzaniu danych do komputera nie wskazała, jakiego rodzaju były

to dokumenty oraz dane, nie potrafiła również wskazać jakie polecenia otrzymywała od odwołującej, lecz jedynie ograniczyła się do samego stwierdzenia, że takie polecenia dostawała. W tych okolicznościach, w obliczu opinii biegłej z zakresu ginekologii, która jednoznacznie stwierdziła brak zdolności odwołującej do pracy w okresie od dnia 1 sierpnia 2014 r., Sąd nie mógł oprzeć się jedynie na dowodach z przesłuchania odwołującej i zainteresowanej oraz uznać, że w spornym okresie faktycznie wykonywała czynności wynikające z umowy. Wobec tej sytuacji, to od odwołującej oraz zainteresowanej należało oczekiwać większej staranności w wykazywaniu okoliczności, na które się powoływała.

W ocenie Sądu, okoliczności stanu faktycznego ustalonego na podstawie dostępnego materiału dowodowego uzasadniały wątpliwości organu rentowego co do faktycznego wykonywania przez odwołującą obowiązków wynikających z umowy o pracę z dnia 1 sierpnia 2014 r.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, zawarcie umowy o pracę w dniu 1 sierpnia 2014 r. kiedy odwołująca miała świadomość swojego stanu zdrowia związanego z zagrożoną ciążą oraz wszelkich komplikacji z tym związanych niewątpliwie świadczy o tym, że działania odwołującej zmierzały jedynie do uzyskania świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych związanych z macierzyństwem, a nie podjęcia stosunku prawnego przedmiotem którego było by odpłatne wykonywanie czynności na podstawie zawartej umowy o pracę. Umowa o pracę z dnia 1 sierpnia 2014 r. miała więc charakter pozorny i nie może wyrzucić skutków prawnych w zakresie objęcia jej ubezpieczeniem społecznym w oparciu o przepisy art. 6 ust. 1 oraz art. 13 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Wobec powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że skarżona decyzja organu rentowego została wydana w sposób prawidłowy, w związku czym oddalił odwołanie A. S. podstawie art. 477¹⁴ 1 k.p.c., o czym orzekł w sentencji wyroku.

Zarządzenie: (...)

K.S.